

Kraków, 22 I 2024 r.

ks. prof. dr hab. Jacek Urban

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Wydział Historii i Dziedzictwa Kulturowego

Recenzja rozprawy doktorskiej magistra Pawła Dyrdy pt. Ksiądz Michał Buniowski (1888-1977). Kapłan – żołnierz – artysta, napisanej w Kolegium Nauk Humanistycznych w Instytucie Historii Uniwersytetu Rzeszowskiego pod kierunkiem ks. prof. dr hab. Stanisława Nabywańca, Rzeszów 2023.

Jak pisał prof. Tadeusz Łepkowski „biografistyka nieprzerwanie już od wielu lat jest żywo obecna w naszej literaturze historycznej. Decydują o tym w znacznej mierze stale frapujące badaczy problemy indywidualnych losów i formowania się osobowości ludzi nieprzeciętnych, zasługujących na opis ich życia”¹. Te słowa zapisał w roku 1975. Mimo, że od ich napisania niedługo minie 50 lat nie straciły na aktualności. Biografia jako historyczna rekonstrukcja życia człowieka wciąż jest klasycznym tematem podejmowanych rozpraw doktorskich. Są to prace na temat osób z pierwszych stron historii, ale także z kolejnych stron. Pośród biografii ludzi polityki, wojskowości, nauki i kultury uwagę zwracają biografie poświęcone osobom duchownym. Także w ostatnich latach doszło do kilku przewodów doktorskich z biografii osób duchownych. Kilka przykładów:

Aleksandra Seliga, „Kapłan-literat, wykwintny ksiądz-esteta”. Jan Łada Gnatowski (1855-1925) – Kaznodzieja nieprowincjonalny, Łódź 2015.

Wojciech Sala, Ks. Profesor Walenty Gadowski (1861-1956), Rzeszów 2016 (promotorem tej rozprawy był ks. prof. Stanisław Nabywaniec).

Krzysztof Korda, Ks. ppułkownik Józef Wrycza (1884-1961). Biografia historyczna, Gdańsk 2016.

Przemysław Pawlak, Życie i działalność ks. Henryka Kazimierowicza (1896-1942), Warszawa 2017.

Andrzej Godek, Ks. prof. dr hab. Hieronim Feicht CM (1894-1967). Biografia, Kraków 2020.

Wojciech Baliński, Ks. Zygmunt Golian (1824-1895), Kraków 2022.

Ks. Karol Kubicki, Ks. ppułkownik Antoni Lemparty (1903-1978). Biografia, Kraków 2023.

Są wśród nich postaci znane, ale też na nowo odkryte, albo wzorce zachowań, ale także ludzie, najdelikatniej rzecz ujmując, uwikłani w historii.

¹ T. Łepkowski, Biografistyka, żywotność, tradycjonalizm, nowoczesność, „Kwartalnik Historyczny” 1975, nr 1., s. 160.

Ocena zasadności podjęcia tematyki sformułowanej w tytule rozprawy

Autor przedstawił pracę poświęconą ks. Michałowi Buniowskiemu żyjącemu w latach 1888-1977. Podtytuł rozprawy brzmi: kapłan – żołnierz – artysta. We wstępie Autor najpierw przedstawił inspirację. Zatrzymując się przy grobie na sieniawskim cmentarzu parafialnym przy płycie z napisem „Ksiądz Profesor Michał Buniowski (1877-1977)” zapragnął poznać drogi tego, którego ciało pod tym pomnikiem grobowym spoczęło. Jak napisał była to ciekawość poznania i chęć udokumentowania. Na innym miejscu Autor wskazał także na prywatne motywy. Autor zapoznał się z notą biograficzną ks. Buniowskiego opublikowaną po jego śmierci w „Kronice Diecezji Przemyskiej” w 1978 r. Ta przyniosła odkrycie, że ks. Buniowski był także malarzem i pozostawił po sobie sporo obrazów religijnych. Ta informacja była więc dodatkowym zaproszeniem, by tę działalność poznać. Zestawienie jawiło się bardzo intrygująco: katecheta i malarz. Autor postanowił pójść za tym tropem.

W dalszej części wstępu Autor omówił podstawę źródłową pracy. Autor wymienił siedem archiwów². Natomiast w bibliografii (s. 380-384) Autor wyróżnił Archiwum Archidiecezjalne w Przemyślu, Archiwum IPN i Archiwum ZUS. Ponadto umieścił kategorię „Inne archiwalia”. Porównując obydwie zestawienia, w zestawieniu umieszczonym w bibliografii brakuje wymienionych we wstępie: 1. materiałów z Kancelarii Prezydenta RP, 2. materiałów Archiwum Prowincji OO. Bernardynów w Krakowie, 3. Wojskowego Biura Historycznego w Warszawie i 4. Muzeum Historycznego w Dukli. Natomiast w bibliografii w rubryce „Inne archiwalia” są niewymienione we wstępie jednostki 1. z Archiwum Wyższego Seminarium Duchownego w Przemyślu, 2. z Kancelarii parafii w Sieniawie, 3. Z Urzędu Stanu Cywilnego w Sieniawie czy 4. ze zbiorów Stowarzyszenia Absolwentów i Przyjaciół I Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Jarosławiu. Z kolei w tekście Autor cytuje Centralne Archiwum Wojskowe (s. 150-155), którego nie umieścił w bibliografii. Nie ma więc iunctim między tym co zapisano we wstępie, tym co zapisano w bibliografii, a tym co znajduje się w tekście.

Poza tym we wstępie dostrzegam istotny brak. Moim zdaniem Autor właśnie we wstępie, na początku pracy, powinien ocenić przeprowadzoną kwerendę archiwalną. Nie tylko gdzie dokonał kwerendy, ale także z jakim skutkiem. Jakie materiały pozyskał, a jakich nie zdobył. To jest miejsce „liczenia szabel”. Czy na podstawie przeprowadzonej kwerendy jest w posiadaniu materiału, który jest niezbędny do przeprowadzenia tezy. Jeśli Autor nie dysponuje dziennikiem ks. Buniowskiego, nie ma także pamiętników jego pióra, jeśli właściwie nie pojawia się korespondencja prywatna, to zadaniem numer jeden staje się zgromadzenie materiału archiwalnego z szeroko zakrojonej kwerendy. Jeśli tego materiału brakuje Autor powinien zgłosić zmianę tematu na np. „Ks. Michał Buniowski (1888-1977). Próba biografii”.

Jeśli natomiast Autor trwa w swoim postanowieniu, choć nie zgromadził wystarczającego materiału archiwalnego, wówczas szuka dopełnienia w materiałach należących do tzw. historii mówionej, które są źródłem, a także do źródeł drukowanych. A jeśli i one nie dają gwarancji przygotowania pełnej monografii osoby, może sięgnąć do literatury naukowej, by zakreślić szeroko rozumiane tło historyczne. Jednak szerokie

² Są to: 1. materiały Kancelarii Prezydenta RP, 2. materiały znajdujące się w Archiwum Archidiecezjalnym w Przemyślu, 3. w Archiwum Prowincji OO. Bernardynów w Krakowie, 4. w Instytucie Pamięci Narodowej. Oddział w Rzeszowie, 5. w Wojskowym Biurze Historycznym w Warszawie, 6. w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie i 7. w Muzeum Historycznym w Dukli.

wykorzystanie tła wymaga zmiany tematu. Jeśli Autor po nie chętnie i szeroko sięga, wówczas praca powinna mieć tytuł: „Ks. Michał Buniowski (1888-1977) na tle epoki”.

W bibliografii Autor słusznie wyróżnił Archiwum Archidiecezjalne w Przemyślu, ale w nim wymienił jedynie 28 dokumentów osobowych znajdujących się w teczce personalnej (AAPrz, APK, Tabela Służbowa ks. Michała Buniowskiego). Pojawia się pytanie czy Autor przejrzał także w tym archiwum akta wizytacji dziekańskich, akta parafii, w których ks. Buniowski przebywał, czy też akta szkolne? Na s. 7 Autor napisał, że stawia sobie za cel przedstawienie możliwie jak najpełniejszego opisu odnoszącego się do faktów z życia ks. Buniowskiego. Jeśli w przeglądanych zespołach Autor niczego nie znalazł, powinien Czytelnika na tym miejscu o tym powiadomić.

O ile mam wątpliwości czy każda praca o tzw. zwykłym księdzu jest tematem na rozprawę doktorską, o tyle fakt, że ks. Buniowski był nie tylko wikariuszem i katechetą, ale także wyróżnił się i jako kapelan wojskowy i jako malarz, a także, że żył w kilku epokach historycznych, że to właśnie może czynić przedstawioną biografię tematem na pracę doktorską. Odwołując się do wyżej wymienionych biografii historycznych są to doktoraty, albo o znakomitym kaznodziei krakowskim (ks. Golian), albo o polityku (ks. Wrycza), o profesorze (o. Feicht), o wybitnym katechecie (ks. Gadowski), czy o księdzu społeczniku, który podjął jawną współpracę z PRL (ks. Lemparty). Praca o ks. Buniowskim rzeczywiście jest pracą o księdzu mniej znanym, ale jak napisano w podtytule jest to także praca o kapelanie wojskowym i malarzu.

Wobec niewystarczalności materiału źródłowego Autor zapowiada, że w pracy będzie się odwoływał do kontekstu historycznego. Jak napisał na s. 5 „nie można mówić o czyichś dokonaniach, postawach czy decyzjach nie przedstawiając warunków w jakich miały one miejsce”, a dalej na s. 7 że „znaczne fragmenty niniejszej rozprawy opracowane zostały z użyciem metody *oral history*”. I tej zasadzie na kartach swojej rozprawy Autor pozostanie wierny.

W kolejnych rozdziałach Autor przeprowadza nas przez kolejne etapy życia ks. Buniowskiego. Do nich na tym miejscu chciałem zgłosić uwagi. Mają one głównie charakter uzupełnień bibliograficznych, ale nie tylko.

Uwagi szczegółowe

Rozdział I został poświęcony okresowi dzieciństwa i wczesnej młodości życia Michała Buniowskiego. Na s. 9 w rozdziale I w punkcie zatytułowanym Wieś galicyjska w dobie autonomii Autor jeden akapit poświęcił początkowi życia Michała Buniowskiego, by następnie szeroko omówić zapowiedzianą w tytule historię wsi galicyjskiej.

O ile przedstawienie historii wsi galicyjskiej jest zgodne z zapowiedzianą we wstępie metodą historii kontekstualnej, o tyle Autor, zanim przeszedł do omawiania historii wsi galicyjskiej, mógł dużo szerzej przedstawić historię rodziny Buniowskich. W przypisie szóstym Autor podaje, że korzysta z odpisu aktu urodzenia z 19 VII 1911 r., a więc z czasu gdy Michał Buniowski podjął decyzję o wstąpieniu do Seminarium Duchownego. A co z księgami metrykalnymi dla Piskorowic w parafii Sieniawa. Księga zaślubionych przyniosła by informację o małżeństwie rodziców Michała, a księgi urodzonych, ochrzczonych o narodzinach kolejnych dzieci. Z kolei metryki zmarłych także o śmierci niektórych z nich. Na ich podstawie można by przedstawić rodzinę i rodzeństwo. Tam można by znaleźć informacje o postawie



religijno-moralnej rodziny Buniowskich. To chyba byłoby najlepsze wprowadzenie do tematu historii mieszkańców wsi galicyjskiej w końcu XIX w. Ale pytanie podstawowe, czy zachowały się księgi metrykalne z tego okresu. Te, które Autor wymienia w bibliografii na s. 384 odnoszą się do późniejszego okresu.

W rozdziale II Autor omawia lata nauki Michała w gimnazjum w Jarosławiu. Rozdział został dobrze przeprowadzony m. in. dzięki wykorzystaniu drukowanych corocznych sprawozdań Dyrekcji Gimnazjum z działalności zakładu w kolejnym roku, a także wspomnień wychowanków. Nieco zabrakło roli katechety.

O. prof. Hieronim Eugeniusz Wyczawski, przez kilka lat (1928-1932) uczęszczał do gimnazjum w Jarosławiu (25 lat po ks. Buniowskim). W jednym ze swych tekstów napisał, że w życiu spotkał dwóch księży, którzy zaważyli w jego młodych latach na jego przyszłości, a mianowicie ks. Mieczysława Lisińskiego katechetę w jarosławskim I Gimnazjum, a następnie ks. Tadeusza Glemmę z Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego³.

Katechetą I Gimnazjum w I ćwierćwieczu XX wieku był ks. dr Mateusz Czopor. Natomiast ks. Mieczysław Lisiński w 1906 r. został zastępcą katechety I Gimnazjum w Jarosławiu, a od 1910 r. został katechetą. O. Wyczawski dał świadectwo, że ks. Lisiński wywarł wielki wpływ na jego drogę do kapłaństwa. W związku z tym pojawia się pytanie o wpływ ks. dr Mateusza Czopora katechety jarosławskiego, a może także i ks. Lisińskiego na Michała Buniowskiego. Wydaje się, że temat roli katechety Gimnazjum w Jarosławiu w budzeniu powołania Michała Buniowskiego mógłby zostać pogłębiony. Ks. Czopor jest uważany za osobę, która dobrze się zasłużyła i Gimnazjum i Jarosławowi, więc można by więcej miejsca poświęcić jego osobie, przede wszystkim w przygotowaniu Michała Buniowskiego do wiary dojrzałej, a może i do rozeznania o powołaniu. Ks. Czopor, krótko był kierownikiem bursy. Pytanie czy Michał Buniowski mieszkał w bursie. Jakąś podpowiedź na temat siły oddziaływania katechetów dałaby informacja ilu gimnazjalistów jarosławskich w latach 1900-1910 zdecydowało się wstąpić do Seminarium Duchownego. Św. Józef Bilczewski w 1908 r. na łamach „Gazety Kościelnej” w kilku numerach pisał o katechecie szkoły średniej jako duszpasterzu uczniów. Temat wielokrotnie był podejmowany na łamach „Dwutygodnika Katechetycznego i Duszpasterskiego”. Ważna dla tematu jest praca doktorska ks. Czesława Chrzęszcza pt. Wychowawcy elit. Działalność katechetów galicyjskich szkół średnich w latach 1867-1918, Kraków 2014.

Rozdział III poświęcony latom seminaryjnym kleryka Michała Buniowskiego dobrze ubezpiecza Kronika Seminarium Duchownego w Przemyślu (1905-1920). To był czas kiedy prefektem studiów w Seminarium Przemyśkim był bł. ks. Jan Balicki (1900-1927). Czy w spuściznie ks. Balickiego (albo w opracowaniach o nim) nie ma materiału, który odnosi się do jego pracy w Seminarium Duchownym w latach gdy alumnem był Michał Buniowski?

Rozdział IV opowiada o udziale ks. Michała w wojnie z bolszewikami. Ks. Buniowski od wiosny 1919 r. wszedł w struktury wojska polskiego jako kapelan wojskowy w wojnie polsko-bolszewickiej. Autor znowu odwołując się do literatury, szeroko kreśli obraz przygotowania kapelanów do udziału w wojnie, a następnie ich posługę w czasie wojny.

³ Pisał o tym w artykule pt. „Ks. Mieczysław Lisiński”, który opublikował w „Collectanea Theologica” 1957, t. 57, nr 2, s. 6.

Dwustronicowy (na s. 159-160), umieszczony w przypisie, biogram Budionnego uważam za zbędny. Zwracam uwagę na obecną już w bibliotekach książkę Michała Ceglarka, Kapelani Wojska Polskiego z okresu wojny polsko-sowieckiej 1919-1921, Warszawa 2021.

Rozdział V został poświęcony misji ks. Buniowskiego jako duszpasterza i katechety. Ks. Jan Kwolek w książce pt. Archiwa diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego, Przemysł 1927 r. na s. 33 wymienia przechowywane w tym archiwum akta wizytacji biskupich od 1882 r., a następnie akta wizytacji dziekańskich poszczególnych dekanatów od 1903 r. Wymienia także akta szkolne. Jeśli akta szkolne nie były już w okresie międzywojennym prowadzone osobno, to zostały zdeponowane w archiwum w porządku kancelaryjnym według dziennika podawczego. Tam trzeba szukać opinii o księdzu Buniowskim i ze strony dziekana i proboszcza i kuratorium. A co z aktami Kuratorium okręgu szkolnego we Lwowie? Postać ks. Buniowskiego może się pojawić w sprawozdaniach z wizytacji dziekańskich, jak i w teczkach parafii, w których pracował, jak i w aktach szkolnych. Myślę przede wszystkim o 20 latach pracy katechetycznej ks. Buniowskiego w okresie międzywojennym. Czy Autor miał do nich dostęp? A co z rozwinięciem tematu aresztowania ks. Buniowskiego w 1948 r.?

Rozdział VI i VII są już bliskie osoby ks. Buniowskiego głównie dzięki wspomnianej już metodzie wywiadów. Są dobrze napisane może z wyjątkiem oceny przyznania ks. Buniowskiemu Krzyża Kawalerskiego Orderu Odrodzenia Polski. Należy pamiętać, że z wnioskiem wystąpił dyrektor Wydziału ds. Wyznań Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie ideowo nieprzyjazny Kościołowi i duchowieństwu. W uzasadnieniu nadania napisał m. in. że ks. Buniowski na przestrzeni 30 lat Polski Ludowej wykazywał i wykazuje lojalny stosunek wobec władz państwowych. Już to powinno skłonić Autora do zaniepokojenia wyrażonego postawieniem kolejnych pytań badawczych o jego możliwą zależność od Caritas, PAX czy ZBOWiD, czy też o stanowisko niezłomnego wobec komunistów bp Ignacego Tokarczuka jako przełożonego ks. Buniowskiego. Próby odpowiedzi na te pytania należy szukać w materiałach Wydziału ds. Wyznań w Rzeszowie i w Krośnie, a być może w dziennikach abp. Ignacego Tokarczuka.

Strona formalna pracy

Rozprawa doktorska z aneksem liczy 414 stron. Została podzielona na siedem rozdziałów. Główną część pracy poprzedza wstęp, po zakończeniu aneksu, a na końcu bibliografia i spis treści. Przyjęty podział chronologiczno-rzeczowy uważam za trafny. Rozdziały I-VI zestawione zostały chronologicznie, a ostatni rozdział VII poświęcony został pasji malarskiej ks. Buniowskiego.

Z formalnego punktu widzenia rozprawa została przygotowana w sposób poprawny. Autor posługuje się bardzo dobrym, żywym językiem, momentami nawet publicystycznym. Stosowana terminologia jest zgodna z normami i konsekwentnie stosowana.

Dysertacja została dobrze zredagowana. Oprócz nielicznych literówek zwracam uwagę na kilka poważniejszych błędów językowych i na literówki w nazwach własnych⁴.

⁴ Kilka przykładów: na s. 21 w tekście: Łuszykiewicz, w przypisie: Łuszczkiewicz, ma być: Łuszczkiewicz. Poprawić należy to nazwisko także w bibliografii. Na s. 37 opaczności – Opatrzności, s. 44 bp Fisher – Fischer, s. 81 theologia fundamentakis, s. 81 theologia pastiralis, s. 93 historii kościoła, s. 262 je go, s. 384 Alumnorum seminaria dioecesanirit. lat. premisliensis.

Końcowa ocena

Na wyróżnienie w pracy mgr. Pawła Dyrdy zasługuje sposób prowadzenia narracji. Autor bardzo zręcznie konstruuje narrację. Z pracy widać, że bardzo dobrze radzi sobie z podjętymi zagadnieniami politycznymi, społecznymi czy religijnymi. Wypada więc jedynie stwierdzić, że szkoda iż nie natrafił na poważniejszy materiał archiwalny, na którego podstawie mógłby przedstawić sylwetkę ks. Buniowskiego bardziej wszechstronnie. Najbliższe tego są dwa ostatnie rozdziały, szósty, w którym Autor omawia okres emerytury ks. Buniowskiego. Materiały z Archiwum ZUS i relacje rozmów z osobami, które go znały dały do tego niezbędny materiał. I rozdział VII poświęcony malarstwu ks. Buniowskiego, w którym Autor na podstawie zachowanych obrazów pędzla ks. Buniowskiego i relacji ustnych swobodnie porusza się po tematyce niełatwej do ogarnięcia przez historyka. Zakładam, że Autor uczynił wszystko co możliwe, aby uzyskać materiały niezbędne do opracowania V rozdziału. Bardzo pracowicie został przygotowany aneks zwłaszcza fotograficzny.

Sumując stwierdzam, że praca pt. ks. Michał Buniowski (1888-1977). Kapłan – żołnierz – artysta, spełnia wymogi art. 187 ustawy prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. 2023 r. poz. 742 ze zm.) i wnioskuję o nadanie dalszego toku w postępowaniu doktorskim mgr. Pawła Dyrdy.



ks. Jacek Urban